

Kazimierz Żelazko

Mieczysław Szymczak

Biuletyn Polonistyczny 29/2 (100), 189-193

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW SZYMCZAK
/5 X 1927 - 30 IX 1985/

30 września 1985 r. zmarł w Sofii prof. Mieczysław Szymczak, kierownik Zakładu Językoznawstwa w Instytucie Języka Polskiego PAN. Jeszcze 15 września rozmawiał ze swoimi pracownikami. Był po powrocie z sanatorium w Krynicy pełen sił i zapału do pracy, przejawiał - jak zawsze - troskę o Zakład, Instytut, uczelnię i o całe polskie językoznawstwo. Wyjeżdżał następnego dnia do Sofii na posiedzenie Międzynarodowego Towarzystwa Upowszechniania Kultur Słowiańskich przy UNESCO, którego był wiceprzewodniczącym. Dokładny jak zawsze przygotowywał odpowiednie dokumenty i notatki, by godnie reprezentować naukę polską wśród uczonych całego świata.

Trzydzieści lat temu Mieczysław Szymczak, jako absolwent Uniwersytetu Łódzkiego, uczeń prof. Zdzisława Stiebersa, znalazł się w Katedrze Języka Polskiego UW, by podjąć studia aspiranckie u prof. Witolda Doroszewskiego. Warszawskie środowisko językoznawcze patrzyło na Niego zrazu nieufnie, ale stopniowo zyskiwał sobie zaufanie, wykazując się erudycją i wiedzą językoznawczą. Dzięki dużej kulturze osobistej, łatwości w nawiązywaniu kontaktów i niekonfliktowości zdobywał sobie coraz to nowych przyjaciół.

Urodził się we wsi Domaniewek koło Łęczycy w rodzinie chłopskiej. Mówiący w dzieciństwie gwarą kochał gwary polskie i pierwsze swe prace naukowe im właśnie poświęcił. Doktoryzował się na podstawie dysertacji "Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w powiecie łęczyckim" (1961). Gwarze swojej rodzinnej wsi poświęcił też duży słownik ("Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim", cz. I, 1962 - cz. VIII, 1973). Pracą tą wykazał, że

połąknął już bakcyła leksykografii, która w środowisku warszawskim rozwijała się pod kierownictwem prof. Doroszewskiego z udziałem takich uczonych, jak prof. prof. S. Skorupka, J. Tokarski, H. Kurkowska, H. Koneczna i innych. W roku 1975 ukazał się "Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji". Redaktorem naukowym i autorem opracowania zasad pisowni i interpunkcji był prof. Szymczak. Stutysięczny nakład bardzo szybko zniknął z półek księgarskich, a każde nowe wydanie znajduje rychło nabywców. Podobnie dzieje się z trzytomowym "Słownikiem języka polskiego" (t. I, 1978 - t. III, 1981), którego był również redaktorem naukowym.

Prof. Mieczysław Szymczak starał się, by językoznawstwo służyło społeczeństwu, stąd Jego działalność na niwie kultury języka. Początki tych zainteresowań można dostrzec już w "Słowniku ortograficznym", gdzie w "Zasadach pisowni i interpunkcji" starał się wytłumaczyć wszystkie zawiłości, jakie napotykają piszący w języku polskim.

Poprawność językowa i kultura języka były Jego codzienną troską. Prowadził "Radiowy poradnik językowy", udzielał wywiadów na tematy związane z kulturą języka, był inicjatorem wielu audycji radiowych i telewizyjnych o tej tematyce. Opracowywał podręczniki i skrypty z tej dziedziny językoznawstwa.

Poprawność językową propagował też w "Poradniku Językowym", którego był redaktorem naczelnym; także i na tym polu godnie kontynuował działalność Swego Poprzednika: prof. Doroszewskiego.

Będąc Przewodniczącym Towarzystwa Kultury Języka jeździł często z pogadankami i odczytami do kół regionalnych i brał udział w różnych spotkaniach. Jako członek Narodowej Rady Kultury uczestniczył w tzw. "Spotkaniach Zamkowych", i tu na Zam-

ku Królewskim wygłosił w styczniu 1984 r. odczyt pt. "Język zwierciadłem kultury narodu".

Wydatnie przyczynił się do zorganizowania w Szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich I Kongresu Kultury Języka Polskiego, gdzie też miał referat.

Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji: był m.in. przewodniczącym Komitetu Językoznawstwa PAN i członkiem wielu innych komitetów, przewodniczącym Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Słowianoznawstwa PAN i członkiem innych rad naukowych. W nawale zajęć znajdował jeszcze czas, by zaproszony przez nauczyciela języka polskiego spotkać się z uczniami szkoły średniej i porozmawiać z nimi o problemach kultury języka, czy też o pokrewieństwie językowym. Nigdy nie odmawiał prośbom o konsultacje, a przy tym nie zanieczywał wykładów, ćwiczeń, seminariów i zebrań naukowych. Dużo czasu zajmowała Mu praca w Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa, której był przewodniczącym.

Ostatnio wiele czasu poświęcał pracy w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej przy Radzie Ministrów, gdzie opiniował dorobek kandydatów do stopni doktora habilitowanego i profesora.

Na gruntownej znajomości gwar polskich i historii języka polskiego oparta jest Jego praca habilitacyjna pt. "Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa w historii i dialektach języka polskiego" (1966). Ocalił w niej niejako od zapomnienia takie wyrazy, jak choćby: swak, świekra, sneszka, stryj itp. Podobnie zresztą w książce z cyklu "Słownictwo Warmii i Mazur" - "Stopnie pokrewieństw, życie społeczne i zawody" (1959), której był współautorem, starał się przekazać przyszłym pokoleniom wyrazy z tej pięknej, a zanikającej już gwary, która mimo wielu wieków

niewoli zachowała swój polski charakter. Zajmował się też integracją językową na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

W ostatnich latach był kierownikiem Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialektologii Instytutu Języka Polskiego UW, a przez kilka lat dyrektorem tegoż Instytutu. Wychował grono dialektologów i historyków języka, którzy pod Jego kierunkiem pisali prace magisterskie i doktorskie. Recenzował też wiele prac habilitacyjnych z tych dziedzin językoznawstwa. Nigdy nie odmawiał opieki naukowej.

Zainteresowanie językami słowiańskimi doprowadziło Go do członkostwa w Międzynarodowym Komitecie Sławistów. Czynnie uczestniczył w IX Międzynarodowym Zjeździe Sławistów w 1983 r. w Kijowie. Brał też udział w przygotowaniach do X Zjazdu, który ma się odbyć w 1988 r. w Sofii. Wiele energii wkładał w opracowywany przez międzynarodowy zespół uczonych "Atlas językowy Europy", gdzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. Cieszył się z postępu prac nad tym dziełem i dumny był z wkładu naszego środowiska w tę pracę. Nie zaniedbywał też "Słowiańskiego Atlasu Językowego" i innych międzynarodowych przedsięwzięć językoznawczych, w których uczestniczyli uczeni polscy.

Nie zdążył zrealizować wszystkich swych zamierzeń: nie opracował do końca "Słownika języka Polonii kanadyjskiej", do którego materiały zebrał pracując przez dwa lata na uniwersytecie w Edmonton.

Marzył o opracowaniu słownika języka polskiego okresu 40-lecia Polski Ludowej. Martwił się, że plany te napotykają na sprzeciw wśród językoznawców. Przygotowywał założenia i plan pracy nad tym przedsięwzięciem, starał się pozyskać przychyłność władz i uzyskał już pierwsze obietnice. Miał nadzieję, że stworzy słownik, który będzie dziełem Jego życia. Śmierć zni-

weczyła te plany. Zaskoczyła Go w pełni rozkwitu sił twórczych, ale to, co zrobił przez lata pracy dydaktycznej i naukowej, pozostanie jako trwały wkład w językoznawstwo polskie. Pozostanie o Nim również pamięć wśród uczniów i przyjaciół.

Kazimierz Żelazko

JERZY MICHNO
/1 II 1926 - 21 XI 1985/

Urodził się w Bielsku Podlaskim w rodzinie inteligentnej. Szkołę powszechną ukończył w Łomży w 1939 roku. Naukę z zakresu szkoły średniej podjął na tajnych kompletach, pracując jednocześnie jako robotnik w cegielni i w ogrodach miejskich. Po wyzwoleniu pracował również jako robotnik w Zakładach Kolejowych w Białymstoku. W 1946 r. podjął studia malarskie w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Przerwał je jednak po roku ze względów materialnych: po śmierci ojca musiał zarabiać na siebie. Zorganizował szkołę powszechną we wsi Kowale pod Węgorzewem na Mazurach. Władze szkolne, dostrzegłszy jego zdolności i talent pedagogiczny, przeniosły go do liceum i szkoły zawodowej w Węgorzewie. Jednak w 1949 r. zrezygnował z pracy w szkole i zapisał się na polonistykę w WSP w Gdańsku. Już od 1952 r. związał się pracą na zawsze z tą uczelnią, na której ukończył studia I stopnia, najpierw w formie godzin zleconych, a potem na kolejnych stanowiskach asystenta, st. asystenta, st. wykładowcy, adiunkta (od r. 1965) i docenta etatowego od r. 1968. Był jednym z twórców gdańskiej polonistyki.

Na WSP, a potem na Uniwersytecie Gdańskim pełnił obowiąz-